

DOROTA GIL
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Współczesne oblicza raskołu i herezji w perspektywie kulturowych relacji serbsko-czarnogórskich

Abstract

The Contemporary Images of 'Raskoľ' and Heresy from the Perspective of the Serbian-Montenegrin Cultural Relations

The article addresses problems concerning the contemporary forms of 'raskoľ' and heresy within the Serbian-Montenegrin cultural sphere, ranging from misunderstandings with respect to the definitions of the notions in question, up to specific instances (often of an exclusively political nature) of conflicts between the canonically recognized and non-recognized Orthodox Churches. Acts of transferring both terms from the domain of religion onto the phenomena of the sociocultural and political spheres, happening very often but at the same time unjustified, characterize the contemporary discourse of intellectuals and clergymen that artificially reinforces antagonisms in the Serbian-Montenegrin relations.

Keywords: 'raskoľ', heresy, Serbian-Montenegrin cultural relations.

Nawet jeśli opinię znanego serbskiego poety Matiji Bećkovicia¹ – „Dążąc do niepodległości, Czarnogóra doprowadziła do raskołu (...). Język czarnogórski, literatura i sama czarnogórskość, podobnie jak raskolnicka Cerkiew czarnogórska, są herezjami, których przyszłość (jak wszystkich herezji w historii) jest oczywista”² – uznamy jedynie za wielką metaforę jednego z najnowszych rozłamów wśród południowych Słowian, to problem nazbyt częstego, a przy tym nieuzasadnionego przenoszenia terminów ze sfery religijnej do różnorodnych sfer życia społecznego i kulturalnego wydaje się w serbsko-czarnogórskiej kulturosferze zjawiskiem niemal powszechnym. Wobec takiego stanu rzeczy na-

¹ Urodzony w Czarnogórze, lecz mieszkający od dziesięcioleci w Belgradzie, niezwykle popularny i nagradzany wieloma prestiżowymi nagrodami literackimi w Serbii, poeta, pisarz i dramaturg Matija Bećković (1939–) uchodzi w opinii powszechnej za jednego z najbardziej nieprzejednanych przeciwników niezależności Czarnogóry, odrębnej tożsamości narodowej i kulturowej jej mieszkańców.

² S. Marjanović, *Intervju: Matija Bećković o Kosmetu, Crnoj Gori i patriotyzmu*, <http://www.novinar.de/2007/05/11/intervju-matija-beckovic-o-kosmetu-crnoj-gori-i-patriotizmu.html> [data dostępu: 1.12.2014].

leżałoby dokonać uporządkowania tytułowej problematyki z uwzględnieniem trzech podstawowych płaszczyzn: 1) obecnej w dzisiejszym dyskursie na temat tytułowych pojęć – niespójnej terminologii; 2) uwarunkowań historycznych oraz geopolitycznych kształtujących współczesne – różnorodne oblicza raskołu i herezji na słowiańskich Bałkanach oraz 3) w zależności od perspektywy oglądu – cerkiewnego, czy raczej cerkiewno-politycznego kształtu schizmy w obrębie serbsko-czarnogórskiej kulturosfer. Jako wprowadzenie do podporządkowanej powyższej strategii interpretacyjnej refleksji nad interesującymi nas zagadnieniami posłużyć mogą tutaj trzy wymowne – charakterystyczne dla współczesnego zróżnicowanego dyskursu opinie:

1. Raskoń z 1054 roku – ta herezja, która wyrządziła Kościołowi największe szkody, objawia się dziś w postaci ekumenizmu – jak mówił o. Justin Popović – „herezji nad herezjami” (*svejeresi*)³.
2. Trzeba pamiętać, że Cerkwie na prawosławnym Wschodzie w zasadzie ukształtowały się jako państwowe i narodowe z autokefalią, która jako zasada organizacji miała dwa wymiary: była potrzebna do zachowania narodowej i kulturowej tożsamości, ale jednocześnie sprzyjała rozwojowi etnofiletyzmu czy też cerkiewnego nacjonalizmu⁴.
3. O tym, co to jest herezja i jakie należy przyjąć sankcje, decyduje **Państwo** [podkreśl. D.G.], a nie Cerkiew, tzn. Serbska Cerkiew Prawosławna czy jakakolwiek inna Cerkiew w Serbii⁵.

Przytoczone tu opinie są wypowiedziami odpowiednio: bpa Artemija i cytowanego przezeń o. Justina Popovicia – jak się określa w Serbii: „ojca i nauczyciela Cerkwi XX wieku” (dodajmy jednak: nieprzejednanego antyekumenisty)⁶, wybitnego kanadyjskiego teologa i ekumenisty Johna Meyendorffa oraz ministra ds. wyznań Bogoljuba Šijakovicia. Wydaje się, że wprowadzają one pewne zamieszanie w obręb (oczywistych z perspektywy eklezjologii, ale także tzw. szkolnej teologii) definicji pojęć raskołu oraz herezji. Raskoń, schizma w łonie macierzystego Kościoła (niezależnie od przyczyn jej powstania), jako wypowiedzenie posłuszeństwa zwierzchnikowi – patriarsze, traktowana jest tu niejako wymiennie z herezją. U źródeł wszak pojmowana jest jako błędna interpretacja czy odstępstwo od dogmatów wiary chrześcijańskiej. zaś przesunięcie prerogatyw zarezerwowanych dla Cerkwi i dotyczących definiowania zjawisk ze sfery religijnej do świeckiej – jako niemal naturalna konsekwencja mocno w ciągu wieków utrwalonej w serbskiej kulturze, a w czasach najnowszych przywoływanej w sferze życia społecznego, zasady diarchii. Oczywiście dużym przy tym uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że podziały (nie tylko potocznie określane mianem „heretyckich”)

³ (Arhm, Dr) J. Popović, *Pravoslavna Crkva i ekumenizam*, Solun 1974, s. 189.

⁴ J. Mayendorff, *Orthodoxy in the Contemporary World*, New York 1981, cyt. za: M. Djordjević, *Raskol i jeres: pitanja bez odgovora*, [w:] *Balkanska ladja u oluji. Crkveno-političke teme*, Novi Sad 2010, s. 82.

⁵ Wypowiedź ministra Šijakovicia dotyczyła skierowanej w 2002 roku do Ministerstwa Sprawiedliwości ustawy na temat herezji, por. M. Djordjević, *O ideološko-političkom obrascu u SPC*, „Republika” – 31.03.2011, br. 396–397, 1 s. 18, <http://www.republika.co.rs/496-497/20.html> [data dostępu: 1.12.2014].

⁶ Por. D. Gil, *Prawosławie. Historia. Naród. Miejsce kultury duchowej w serbskiej tradycji i współczesności*, Kraków 2005, s. 180–181 oraz 218–219.

w łonie lokalnych Cerkwi prawosławnych wpisują się wyłącznie w uproszczoną – upolitycznioną wersję retoryki zacierającej granice w obrębie eklezjologicznych ustaleń. Dotyczy to zwłaszcza schizm generowanych przez zmiany na geopolitycznej mapie nowo powstałych w ostatnich dziesięcioleciach niepodległych państw i postrzeganych z perspektywy dążeń do uzyskania autokefalii przez mianujące się mianem Kościołów narodowych i państwowych Cerkwie. Brak swoistej „typologii wypowiedzi” duchownych, pozwalającej oddzielić oficjalne stanowisko Cerkwi od prywatnych opinii, które często powołują się na autorytet Kościoła, nade wszystko jednak niejednoznaczność używanych wymiennie w tych wypowiedziach elementów właściwych dla języka teologii oraz dla sfery odniesień, „zarezerwowanej” dla przestrzeni *profanum*, wydaje się tu przy tym jednym z kluczowych zjawisk.

Problem zamazywania istotnych różnic pomiędzy raskołem i herezją odsyła jednak, rzecz jasna, do nadrzędnych instancji, które w prawosławiu decydują o spornych kwestiach autonomii i autokefalii. Lokalne Kościoły-„matki”, zachowujące zasadę kolegialności oraz uznające honorowe pierwszeństwo Autokefalicznej Cerkwi w Konstantynopolu, wobec innych czynników akcentowanych przez aspirujące do niezależności grupy traktowane są jednak często jako instytucje ekskluzywistyczne. Ponieważ „miarodajny” (w sensie dogmatycznym i eklezjologicznym) dla całej prawosławnej ekumeny Sobór Powszechny nie został zwołany od ponad tysiąca lat (a przygotowywany na 2016 rok w Stambule Sobór Wszechprawosławny nie zapowiada istotnych zmian w odniesieniu do niektórych kluczowych kwestii⁷), duchowni przyznają, że w dynamicznie zmieniających się realiach polityczno-społecznych definiowalne ramy omawianych pojęć nazbyt często ulegają rozmyciu, a dominująca na niektórych obszarach forma upolitycznionego – quasi-cerkiewnego dyskursu dramatycznie pogłębia narastające bardzo poważne problemy. Oczywiście podnoszone tu kwestie w odniesieniu do samego zjawiska raskołu traktowanego w kategoriach herezji nie są w czasach współczesnych niczym nowym – potwierdza to choćby cytowana wcześniej wypowiedź dotycząca schizmy – herezji z 1054 roku. Ta ostatnia – jak ją rozumie na przykład o. Justin Popović – łacińsko-katolicka, uniemożliwiająca „powrót na łono” katolickiego, tj. powszechnego Kościoła w kształcie, jaki zachowała przez wieki Cerkiew Prawosławna, dotyczyła wszak kwestii dogmatycznych i do niedawna była naznaczona anatemą. Już jednak charakterystyczny dla (z perspektywy Popowicia) „odszczępieńczego”, „heretyckiego” Kościoła współcześnie akcentowany przezeń, a traktowany właśnie jako herezja („zbiór wszystkich dotychczasowych herezji”⁸), ekumenizm wymyka się jednoznacznym definicjom w wymiarze cerkiewno-dogmatycznym. Bez wątplenia jednak współczesne raskoły (poza nielicznymi, o których za chwilę) niewiele wspólnego mają z właściwą dla postaw „heretyckich”, tj. kwestionujących dogmaty, problematyką – chciałoby się rzec: ich zwolennicy nie tylko aktualizują ukształtowaną w obrębie prawosławia tradycję funkcjonowania Cerkwi państwowych i narodowych z autokefalią,

⁷ Zob. *Nie będzie Soboru Powszechnego* (b.a.), <http://ekumenizm.wiara.pl/doc/1926314.Nie-będzie-soboru-powszechnego> [data dostępu: 1.12.2014].

⁸ (Arhm, Dr) J. Popović, op. cit., s. 189.

która traktowana jest jako atrybut niezależności, lecz także, niestety, sięgają po XIX-wieczną – etnofiletyczną (mimo uznania przez Cerkiew etnofiletizmu za herezję) – matrycę, o której mówił Meyendorff.

„Typologiczne” uporządkowanie współczesnych raskołów na obszarze słowiańskich Bałkanów wymaga oczywiście szerokiego komentarza, na który nie pozwalają ramy niniejszego szkicu. Nie ulega jednak wątpliwości, że spośród sześciu najbardziej znanych w XX wieku jedynie dwa uznać można za spory o charakterze nie tyle nawet quasi-dogmatycznym, ile ideowo-religijnym, pozostałe zaś – w tym aż cztery w łonie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej (dalej SCP) – noszą znamiona bardziej politycznych czy ideologicznych niż cerkiewnych rozłamów (mianem „politycznych i ideologicznych” określił je także śp. serbski patriarcha Pavle). Do tych ostatnich należą: tak zwany „amerykański raskoł” (od 1963 do 1992 roku, oficjalnie zakończony, choć na terenie Ameryki, Australii i Nowej Zelandii nie do końca przewyciężony)⁹; trwający od niemal 50 lat (rozpoczęty w 1958 roku i pogłębiony ogłoszeniem autokefalii w roku 1967) do dziś raskoł macedoński (konflikt pomiędzy SCP i nieuznaną kanonicznie Macedońską Cerkwią Prawosławną (dalej MCP)¹⁰; najnowszy, trwający od 1993 roku spór (dla niektórych raskoł) SCP z traktowaną jako „heretycka i schizmatyczna” tak zwaną Czarnogórską Cerkwią Prawosławną (dalej CCP) oraz trwający 20 lat (od 1992 roku) raskoł bułgarski, dzielący Bułgarską Cerkiew Prawosławną na zwolenników oskarżanego o współpracę z komunistami patriarchy Maksyma i zwierzchnika niekanonicznego Synodu Alternatywnego Pimena (zakończony właściwie dopiero wraz ze śmiercią Maksyma w 2012 roku)¹¹. Również wspomniane wcześniej dwa spory dotyczące kwestii wiary – skutkujące oderwaniem się w 2010 roku „Eparchii raško-prizreńskiej u egzilu” („na wychodźstwie”, zwanej też Prawdziwą Cerkwią Świętosawską)¹², na czele której stanął emerytowany, ostatecznie pozbawiony święceń biskup Artemije (Radosavljević), oraz – od 1997 roku – Prawdziwej Cerkwi Prawosławnej (Instinska pravoslavna crkva) na czele z hieromonichem Akakijem Stankoviciem, pozostającej pod opieką zelockiego greckiego monasteru Esfigmen¹³ – według niektórych były inspirowane politycznie. Z perspektywy zwolenników „serbskiej tradycji” w łonie SCP raskoł władzyki Artemija oraz działalność zelotów są postrzegane jako herezja szerzona przez mającą swych zwolenników w serbskim prawosławiu tak zwaną szkołę grecką. Głosi ona *izvorno* (pierwotne) *pravoslavlje* z czasów przed św. Savą, a dogmaty-

⁹ Na temat tzw. Cerkwi Nowogračanickiej oraz aktualnej sytuacji w Australii i Nowej Zelandii zob. M. Lopusina, D. Damjanović, *Dosije: Nesloga u Crkvi*, <http://serbianna.com/srpski/archives/454> [data dostępu: 1.12.2014].

¹⁰ Por. A. Naumow, *Współczesna rekonstrukcja macedońskiego procesu historycznego i literackiego*, [w:] *Przemiany w świadomości i kulturze duchowej narodów Jugosławii po 1991 roku*, red. J. Kornhauser, Kraków 1999, s. 63–67; P. Puzović, *Raskol u Srpskoj pravoslavnoj crkvi – makedonsko crkveno pitanje*, Beograd 1997, oraz M. Djordjević, op. cit., s. 83–89.

¹¹ M. Lopusina, D. Damjanović, op. cit.

¹² Kwestionujący jej istnienie hierarchie SCP określają ją mianem *Artemijeva sekta* lub *parasinagoga-paracrkva*, por. R. Lončar, *Izdajice Svetog Duha*, <http://www.vesti-online.com/Stampano-izdanje/13-08-2011/Feljton/157103/Izdajice-Svetog-duha> [data dostępu: 1.12.2014].

¹³ Tzw. Prawdziwa Cerkiew określa siebie mianem *katakombna crkva*. Por. *ibid.*

kę o. Justina Popovicia zastępuje naukami metropolity Pergamonu Jana. Niezależnie jednak od przyczyn konfliktów i rozłamów, w opinii Cerkwi kanonicznych zwolennicy grup „raskolnickich”, w tym macedońskiej i czarnogórskiej, są „schizmatykami i heretykami” – nie spoczywa na nich i nie działa poprzez nich Duch Święty.

Na tym tle konflikt, stymulowany przede wszystkim procesem politycznego usamodzielniania się Czarnogóry (niepodległej od 2006 roku), dotyczący reprezentanta Serbskiej Cerkwi Prawosławnej na tym obszarze – Metropolii Czarnogórsko-Nadmorskiej oraz tzw. Autokefalicznej Cerkwi Czarnogórskiej, powszechnie określany „raskołem”, zdaje się mieć z perspektywy Cerkwi-Matki (tj. SCP) inny jeszcze niż w przypadku „siostrzanych” odszczepieńczych (jak w przypadku Cerkwi Macedońskiej) kościołów charakter. Stojący na czele aspirującej do niezależności Cerkwi czarnogórskiej metropolita Mihailo – Miraš Dedeić – jest dla Cerkwi serbskiej jedynie ekskomunikowanym świeckim reprezentantem zarejestrowanej oficjalnie w 2000 roku „organizacji pozarządowej”, *de facto* działającej – zdaniem hierarchów – jak sekta. Raspop (*rasčinjaeni pop* – pozbawiony święceń kapłańskich przez patriarchę ekumenicznego Bartłomieja) – herezjarcha Dedeić nie jest – jak głosi oficjalne stanowisko SCP – odpowiednim partnerem w dialogu na temat spornych kwestii jurysdykcyjnych i kanonicznych, tym samym wszelkie żądania dotyczące usamodzielniania się tzw. Cerkwi czarnogórskiej są dla niej bezpodstawne.

Przypomnijmy, że proces „usamodzielniania się” CCP, rozpoczęty jeszcze w 1993 roku, oraz nowszy proces kształtowania narodowego, czarnogórskiego oblicza prawosławia od samego początku określał jedynie z pozoru cerkiewny, *de facto* w przeważającej mierze polityczny dyskurs, nakierowany na podstawowe kwestie dotyczące genezy i autokefalii Cerkwi Czarnogórskiej, ale także – z perspektywy SCP – na „promotorów” idei autokefalii jako atrybutu niezależności państwowej i narodowej. Spór wokół tych kwestii prowadzony przez zwierzchników SCP i CCP, wspierany całkowicie odmiennie przez serbskich i czarnogórskich historyków interpretowaną dokumentacją, obecny jest od lat 90. ubiegłego wieku także w codziennej publicystyce i, niestety, poddawany skrajnej polityzacji. Dyskurs ten jest powszechnie znany i został już częściowo omówiony w kilku naukowych opracowaniach¹⁴, poprzestaną więc tutaj tylko na zaakcentowaniu strategii podporządkowywania go (niekonsekwentnie) w ciągu wieków stosowanej tak zwanej demokratycznej zasadzie, uznającej prawo każdego narodu do swojej niezależnej drogi ku Bogu, wraz z niezależną instytucją cerkiewną oraz duchowieństwem¹⁵. Prawo do owej „niezależnej drogi ku Bogu” – zdaniem duchownych czarnogórskiej Cerkwi oraz wspierających ich naukowo historyków – potwierdza wiele faktów historycznych i dokumentów, zgodnie z którymi: CCP od czasów założenia biskupstwa w miejscowości Prevlaka w 1219/1920 roku

¹⁴ Por. Na przykład Ž.M. Andrijašević, *Crnogorska Crkva 1872–1918 (Studija sa zbirkom dokumenata o Pravoslavnoj crkvi u Knjaževini/Kraljevini Crnoj Gori)*, Nikšić 2008 (tutaj też obszerna bibliografia prac); S. Nedeljković, *Čast, krv i suze. Oglеди iz antropologije etniciteta i nacionalizma*, Beograd 2007, s. 255–288.

¹⁵ Por. S. Nedeljković, op. cit., s. 272–273.

była Cerkwią czarnogóorską, choć pod zarządem SCP, autokefaliczna zaś (w sensie kanonicznym) od pierwszej likwidacji Patriarchatu w Peći w 1525 roku, aż do bezprawnego, nielegalnego przyłączenia jej do SCP w 1918–1920 roku. W tym ostatnim okresie miało dojść do procesu „unarodowienia” CCP, to znaczy przekształcenia jej w Cerkiew narodową: biskupów wybierał *Opštecznogorski i Glavarski zbor*, wszystkie zaś decyzje dotyczące Kościoła CCP podejmowała niezależnie od zewnętrznych władz cerkiewnych i świeckich, co potwierdziła Rosyjska (w dyptychu RCP z 1850 roku), a następnie Carogrodzka Cerkiew Prawosławna, umiejscawiając Cerkiew czarnogóorską w *Syntagmie* z 1855 roku na liście cerkwi autokefalicznych pod numerem 9¹⁶.

„Odnowiona” – jak chcą Czarnogórcy – w 1993 roku Cerkiew funkcjonowała w trudnych, wynikających ze złożonej sytuacji geopolitycznej wspólnego z Serbami (do 2006 roku) państwa, warunkach, które dziś wciąż komplikuje niezakończony proces kształtowania się tożsamości narodowej i kulturowej Czarnogórców z nadal mocno akcentowaną ich „dualną” autoidentyfikacją (problem tak zwanej podwójnej tożsamości). W swych dążeniach do usamodzielnienia się CCP identyfikuje się w dużej mierze z niekanoniczną Macedońską Cerkwią Prawosławna, znamienne jednak, że jeszcze dobitniej podkreśla swe związki z niekanoniczną Ukraińską Cerkwią Patriarchatu Kijowskiego, w obrębie której dostrzega, jak się wydaje, najbardziej zbliżony do własnego, „defensywny” model kształtowania rodzimego, narodowego oblicza prawosławia.

Przypomnijmy, że walcząca o swą niezależność wobec Cerkwi Rosyjskiej Ukraińska Cerkiew Patriarchatu Kijowskiego¹⁷ już od 1990 roku upomina się o uznanie specyfiki prawosławia ukraińskiego, z jego – jak twierdzi – wybitnie odrębnymi od rosyjskiego cechami. W istniejących licznych opracowaniach na ten temat¹⁸, nade wszystko zaś w z rozmachem prowadzonych badaniach Instytutu Religioznawstwa Ukraińskiej Akademii Nauk, podnoszone są argumenty, które warto tu – jako niemal „modelowe” w odniesieniu do „emancypującego się w wymiarach narodowych” czarnogóorską prawosławia – przywołać choćby pokrótce. Wskazują one między innymi na: 1) różnice dotyczące ustroju wewnętrznego Cerkwi ukraińskiej (w której do zjednoczenia z Rosją obowiązywała zasada

¹⁶ Na temat dyskursu historiograficznego dotyczącego autokefalii zob. Ž.M. Andrijašević, *Ospora-vanje autokefalnosti kao problem istoriografskog mišljenja*, „Lučindan. Glas Crnogorske Pravoslavne Crkve” 2002, br. 5, s. 48–51, informacje na oficjalnej stronie internetowej CCP: http://www.cpc.org.me/mne/istorija_crkva.php [data dostępu: 1.12.2014] oraz aktualne telewizyjne wypowiedzi zwierzchnika CCP – metropolity Mihaila: <http://www.youtube.com/watch?v=6HC1nzb9ao> [data dostępu: 1.12.2014]. Argumenty na rzecz odrzucenia poglądów czarnogóorskich hierarchów i uczonych prezentują między innymi: A.B. Janković, *Nedemokratsko preoblikovanje religijskog i nacionalnog identiteta pravoslavnih Crnogoraca*, [w:] *Demokratija i sabornost. Zbornik radova*, priredio Z. Milošević, Beograd 2010, s. 107–121, metropolita SCP Amfilohije na stronach oficjalnego sajtu metropolii czarnogóorsko-nadmorskiej: <http://www.mitropolija.me> [data dostępu: 1.12.2014] oraz kanonista, protorej tej metropolii Velibor Džomić: <http://www.youtube.com/watch?v=KzVfBo1BOzw> [data dostępu: 1.12.2014]. Jednym z przykładów zideologizowanego, publicystycznego dyskursu na temat CCP jest książka znanego dziennikarza Mišo Vujovicia pt. *Crnja i Gora* (Podgorica – Stara Pazova 2003).

¹⁷ Obok początkowo z nią rywalizującej Autokefalicznej Cerkwi Ukraińskiej, por. W. Pawluczuk, *Ukraina. Polityka i mistyka*, Kraków 1998, s. 134–146.

¹⁸ Bibliografię na ten temat zob. *ibid.*, s. 116–117.

wybieralności w obsadzie stanowisk od proboszcza po metropolitę); 2) istnienie swoistej teokracji – przejęcie funkcji *stricte* politycznych w warunkach Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej przez hierarchię cerkiewną (jako jedyne obrońcy religijnej, a co za tym idzie i etnicznej tożsamości); 3) związki z Zachodem (zwłaszcza z Polską) i „latynizację” prawosławia w XVII wieku oraz 4) tolerancyjność prawosławia ukraińskiego, kształtowanego w państwie multi-etnicznym i multireligijnym jako przeciwieństwo ekskluzywizmu i izolacjonizmu Moskwy¹⁹. Przy wszystkich różnicach w stosunku do innych obszarów prawosławia, na których pojawił się problem autokefalii, model rekonstrukcji narodowej tradycji prawosławnej jako ważnego kodu narodowej kultury znajduje, jak się wydaje, czytelne analogie w przypadku Czarnogóry. Nie dziwi fakt, że uznany przez patriarchę ukraińskiej Cerkwi za zwierzchnika Autokefalicznej Cerkwi Czarnogórskiej metropolita Mihailo, a także wszyscy zwolennicy „odrodzonej” Cerkwi wobec „nieprzejednanej” postawy SCP dotyczącej autokefalii uciekają się do ukraińskiego modelu argumentacji potwierdzającego odrębność narodowego prawosławia. Podkreśla się tu zatem (co znamienne – bardzo podobne do wymienianych przez Ukraińców) czynniki, takie jak między innymi: odmienny ustrój wewnętrzny Cerkwi czarnogórskiej, istnienie swoistej teokracji (metropolic, patriarchowie jako władcy świeccy), tolerancyjność prawosławia czarnogórskiego ukształtowanego w państwie wielowyznaniowym czy istotne dla kształtu wyznania związki z Zachodem²⁰. Wśród podejmowanych wysiłków na rzecz umocnienia *crnogorosavlja*²¹ najważniejsze stały się dziś próby przeciwstawienia wielowiekowej „savizacji” (chodzi o – jak twierdzą – narzucony Czarnogórcom kult św. Savy) czarnogórskiej przestrzeni duchowej – jej „petryzację” (choć oczywiście ukuty od imienia św. Piotra/Petara Cetińskiego termin *petrosavlje* nie wydaje się właściwym odpowiednikiem, przeciwwagą dla serbskiego upolitycznionego *svetosavlja*²²). Strategię kodyfikacji narodowego oblicza prawosławia wyznaczają nie tylko próby zestawiania toposów „założycieli i ojców” narodu serbskiego – św. Savy i „ojca czarnogórskiego państwa” – św. Piotra Cetińskiego, ale także instrumentalizowane na potrzeby każdej ze skonfliktowanych Cerkwi kultury świętych (np. kanonizacja władcy Zety Ivana Crnojevia – „fundatora autokefalicznej CCP” i – ze strony metropolity SCP – Amfilohija – kontrowersyjna ubiegłoroczna kanonizacja „serbskiego” władcy Petara II Petrovicia Njegoša, ale też swoista „montenegryzacja” katolickich świętych i Włochów–Bokelijczyków

¹⁹ Ibid., s. 117–118.

²⁰ Szerzej pisałam o tym w artykule: *Religija kao kod identiteta – savremene kulturne i književne naracije o verskoj identifikaciji Crnogoraca*, [w:] *Njegoševi Dani IV*. Zbornik radova Medjunarodni Naučni skup /Kotor 31.08–3.09.2011/, Nikšić 2013, s. 91–102.

²¹ Czy też *crnogosavlja*. Twórcą terminu pochodzącego z czasów II wojny światowej jest Sekula Drljević (1884–1945) – polityk, prawnik i pisarz uznawany w Czarnogórze za patriotę i największego ideologa państwa i religijnej tradycji Czarnogórców, przez Serbów postrzegany jako postać niezwykle kontrowersyjna – współpracownik władz faszystowskiego państwa chorwackiego (NDH), ustaszowski i niemiecki kolaborant. Zob. S. Nedeljković, op. cit., s. 274; *Demokratija i sabornost*. Zbornik radova, uręd. Z. Milošević, Beograd 2010, s. 113, oraz D. Gil, *Religija kao kod...*, op. cit., s. 97.

²² Na temat zideologizowanego *svetosavlja* – świętosawia zob. D. Gil, *Prawosławie...*, op. cit., s. 38–40.

[z Boki Kotorskiej]]²³. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wszelkie podejmowane przez zwolenników CCP wysiłki na rzecz usamodzielnienia się „odrodzonego” narodowego Kościoła oraz umocnienia *crnogoroslavlja* zostały wpisane w obręb doraźnej polityki wciąż zmagającego się z problemem swojej autoidentyfikacji od niedawna niezależnego państwa. Równie upolitycznione, by nie powiedzieć: skrajnie radykalne (jeśli wciąż pod uwagę choćby próby nakłaniania patriarchy moskiewskiego do falsyfikowania dokumentów potwierdzających autokefalię CCP²⁴ czy ostatnio kierowane do prezydenta Putina próby o ochronę rzekomo dyskryminowanej w Czarnogórze Cerkwi serbskiej), działania metropolity Amfilohija raskoł (czy też jedynie konflikt cerkiewno-polityczny) znacząco pogłębiają. Niezależnie przy tym od rzeczywistych przyczyn sporu oraz motywacji i celów cerkiewnych instytucji i poszczególnych duchownych, dziś działania te znacząco destabilizują próby współpracy na płaszczyźnie kulturowej, społecznej i politycznej. Serbsko-czarnogórska kulturosfera okazuje się zatem obszarem często sztucznie antagonizowanym, w którym prawosławie – niezwykle istotny element tożsamości kulturowej i narodowej obydwu narodów – staje się narzędziem w służbie doraźnej polityki. Potwierdza to także nazbyt częste, a przy tym nieuzasadnione przenoszenie terminów – takich jak omawiane tu raskoł i herezja – ze sfery religijnej na różnorodne płaszczyzny życia społecznego.



²³ Por. Ž.L. Djurović, B. Cimeša, N. Adžić, D. Ivezić, *Crnogorski sveci, slave i običaji*, Zagreb 2005, s. 76–84, oraz B. Brković, *Svi crnogorski sveci*, http://www.montenegrina.net/pages/pages1/religija/svi_crnogorski_sveci.htm [data dostępu: 1.12.2014]. Na ten temat szerzej pisałam w artykule: *Kulty świętych jako świadectwo tożsamości etniczno-kulturowej – współczesny panteon Montenegrinorum Sanctorum*, [w:] *Obraz świętości – świętość w obrazie*, red. I. Lis-Wielgosz, Poznań 2014, s. 123–131.

²⁴ W liście skierowanym do patriarchy Aleksego II z 1992 roku metropolita Amfilohije wzywa go do potwierdzenia, że użyte w dyptychu RCP z 1850 roku sformułowanie dotyczące autokefalicznej CCP było niezgodne z prawdą (niekanoniczne i błędne) i by to sformułowanie odrzucił, por. S. Nedeljković, op. cit., s. 281.